Biuletyn Parafialny
Żor i Warszowic

10
2021
(133)

Hasło miesiąca grudnia:

Wykrzykuj z radości i wesel się, córko syjońska, bo oto Ja przyjdę i zamieszkam pośród ciebie – mówi Pan. ***Za 2,14***

Przywitanie

Ks. Bartosz Cieślar

Ucieszysz się, gdy ci powiem! Mam dobre wieści, poczekaj aż wrócę do domu! Takie czy podobne wypowiedzi mogliśmy usłyszeć, lub też sami byliśmy takimi zwiastunami dobrych wiadomości. To bardzo miłe, czasem wręcz ekscytujące, gdy możemy przekazać komuś ważną lub przynoszącą ulgę treść.

Grudzień i rozpoczynające się święta zawierają w sobie właśnie taką wiadomość! Chociaż… w gąszczu smutnych i pełnych napięcia treści, odwieczny dar Boga dla człowieka może umknąć naszej uwadze. Sam wyraźnie odczuwam jak atmosfera „dzisiejszych czasów" mocno wpływa na moje myśli i nastawienie. Kończący się rok był trudny. Grudzień to odczucie jedynie potwierdził.

Pamiętam, że poprzedni rok 2020 żegnałem z nadzieją, że najtrudniejsze za nami. Obiecywano skuteczność szczepień, powrót do normalności, stabilizację…

Dziś, zmagam się z deficytem wiary. I chyba w tym kryzysie nie jestem osamotniony. Nie, nie chodzi o Pana Boga. On w obliczu tych czasów wydaje się szczególnie autentyczny i w tym, co zrobił dla nas, właśnie najbardziej wiary - godny. Przestaję nie-dowierzać w to, co dzieje się wokół nas. Ilość politycznych absurdów, „egzotyczne" metody walki z covidem i ich konsekwencje w przestrzeni społecznej czy też….chyba akurat najbardziej… ludzie na granicy. Właśnie oni, z tą przeraźliwą bezradnością w oczach, odgrywają obecnie szczególną

rolę w mojej percepcji świata. Ich dramat i osamotnienie obnaża ułomność naszych systemów, demokratycznych ustrojów, tej „bezpiecznej i silnej” Europy, która w obliczu takiego kryzysu, deklaruje „duchową łączność” z cierpiącymi.
Właśnie wiara w Tego, który stał się podobny do nas, który wyparł się wszystkiego, by stać się uchodźcą, ostatecznie ginącym od gniewnej obojętności, przypomina mi, **gdzie** żyję, **jak** rządzi się ten świat i **kto** jest jego uzurpatorem. Dzięki temu jeszcze bardziej uzasadnione staje się zawołanie Boga zapisane w grudniowym haśle! Spójrz powyżej! Czy nie są to słowa Tego, który zna wszystkie ciężary tego świata i mimo tego jest gotowy wejść w sam środek duchowej ciemności? Bynajmniej nie po to, aby heroicznie złożyć w ofierze nikomu nie potrzebną ofiarę, lecz po to, aby swą ofiarą *opatrzył tych, których serca są skruszone, aby ogłosił jeńcom wyzwolenie, a ślepym przejrzenie*.
Bóg przez proroka Zachariasza rozgłasza Dobrą Nowinę! Godną tego, by ją wykrzykiwać w wielkiej radości, jeśli tylko rozumiemy jak bardzo potrzebujemy Jego przyjścia, jeśli widzimy, w jakim świecie żyjemy i odczuwamy ciężar naszych fizycznych i duchowych niedomagań. Nie wiem czy Ty, drogi czytelniku, podobnie jak ja, potrzebujesz, by te Święta, przyniosły odnowę wiary, regenerację duchowych sił i wzmocnienie nadziei, że chociaż jesteśmy jak rosa poranna, On jest Skałą i Schronieniem wśród szalejących burz.

Moc Słowa — Kornelia Nizkiewicz

***Słowo twoje jest pochodnią nogom moim i światłością ścieżkom moim.* Psalm 119,105**

Bywa tak, że gdy przygotowuję kościół do następnych spotkań wiernych, zastanie mnie wieczór. Gaszę wszystkie światła, za oknami ciemno. Przemierzam w ciemności kościół w kierunku drzwi wejściowych, powtarzając Słowa Pana: *nie lękaj się, bo jestem z tobą*. Ten wiersz jest dla mnie wtedy tym światełkiem, które bezpiecznie prowadzi mnie do wyjścia.
Pismo niesie ukojenie, pocieszenie, daje też cenne wskazówki. Odpowada na nurtujące nas pytania, bo *całe Pismo przez Boga jest natchnione i pożyteczne do nauki, do wykrywania błędów, do poprawy,*

do wychowywania w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały, do wszelkiego dobrego dzieła przygotowany (2 Tym 3,16-17).
Właśnie dlatego każdy, kto rozważa Słowo Boże, będzie jak *drzewo zasadzone nad strumieniami wód, wydające swój owoc we właściwym czasie, którego liść nie więdnie, a wszystko, co uczyni, powiedzie się* (Ps 1,3).
Często się słyszy: *jestem zajęta/y, nie mam czasu, to za trudne*. Och, nie mów tak. Poświęć codziennie choćby 5, 10 minut na czytanie Biblii (można też słuchać w Internecie - Biblia Warszawska audio) i zaangażuj się w realizację skierowanych do Ciebie Bożych Słów, a zobaczysz, jaki efekt to przyniesie.
Gdy pisałam swój pierwszy artykuł do Biuletynu miałam mieszane uczucia. Szybko jednak przekonałam się, że przynosi mi to wiele radości, gdyż mogę na nowo poznawać Zbawiciela, zagłębiać się w Jego Słowa. Drogi czytelniku zachęcam Cię, aby poznawanie Boga stało się w Twoim domu rutyną.
Pamiętajmy jednak, że nie o samo tylko czytanie chodzi. Gdy przyjmujemy naukę Słowa Bożego, musimy wziąć odpowiedzialność za zastosowanie go w życiu, ponieważ żywym owocem wiary jest posłuszeństwo. Bóg, jak kochający rodzic, oczekuje tego, dla dobra swoich dzieci. Może to dotyczyć jakiejś potrzeby zmiany w nas lub kompromisu ze światem, kosztem naszej wiary, czy też postawy „świętego spokoju".
Przed Bogiem nic nie ukryjemy. On wie o nas wszystko; co myślimy, robimy, mówimy. Zna nasze serca, zamiary, motywy działania. Dosłownie wszystko. Czy wiesz, co podoba się Bogu? Za co otrzymałbyś pochwałę? Skąd wiadomo, co jest słuszne a co nie?
Bóg doskonale zna nasze słabości, wie z czym się borykamy, co nam przeszkadza. Każdy z nas ma coś takiego, co wymaga uleczenia. U jednych będzie to lenistwo, obżarstwo, niecierpliwość, u innych plotki, alkohol, chciwość, „niewinny" flirt. Przykładów jest mnóstwo. Każdy z nas ma jakiś słaby punkt. Nie zamiatajmy tych spraw pod przysłowiowy dywan, lecz z pomocą Bożą walczmy ze słabościami. *Poczytujcie to sobie za najwyższą radość, bracia moi, gdy rozmaite*

próby przechodzicie, wiedząc, że doświadczenie wiary waszej sprawia wytrwałość, wytrwałość zaś niech prowadzi do dzieła doskonałego, abyście byli doskonali i nienaganni, nie mający żadnych braków (Jk 1,2-4).
Potrzebujemy Boga, czy jesteśmy tego świadomi, czy nie. W szczerej modlitwie, w czytaniu Biblii, w rozważaniu Słowa Bożego z innymi wierzącymi na pewno Go spotkamy. Bóg pomoże nam uwolnić się od trudności - mówi nam o tym w Ewangelii Mateusza 11,28: *Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a Ja wam dam ukojenie*.
Wierzę, że gdy będziesz szukać pomocy w Słowie Bożym, znajdziesz pokój, radość, moc i mądrość, dzięki którym pokonasz swoje udręki. Bo *On współdziała we wszystkim ku dobremu z tymi, którzy Boga miłują, to jest z tymi, którzy według postanowienia jego są powołani* (Rzym 8,28).

Dla Tymka Tomasz Marek

Trwa akcja zbiórki pieniędzy na szalenie drogie leczenie dla ciężko chorego na neuroblastomę mojego bratanka, Tymoteusza Marka. Zbiórka ciągle trwa, do 31.01.2022 roku można wpłacać pieniądze poprzez portal siepomaga.pl/tymek-marek lub zwykłym przelewem na konto Fundacji Kawałek nieba (31 1090 2835 0000 0001 2173 1374 tytułem: 3039 pomoc dla Tymoteusza Marek).
W odpowiedzi na tę akcję w trzecią i czwartą niedzielę adwentu w żorskiej parafii odbył się świąteczny kiermasz. Piszę ten tekst, żeby opisać to, co się wydarzyło, choć tak naprawdę… słów nie znajduję, żeby we właściwy sposób ująć to, co czuję.
A było to tak… no i tu zaczyna się problem, bo ja sam nie wiem jak to było. Ja byłem właściwie poza tym wszystkim. Był jakiś telefon („Tomek, jest taki pomysł”), propozycja zrobienia kiermaszu („Tomek, weź ogłoś w kościele…”), moi uczniowie i uczennice też chcieli się zaangażować… Wyszły z tego dwie niedziele Adwentu z kiermaszem tak bogatym, że stoły uginały się od ciast, ciasteczek, torcików, szulek, świątecznych ozdób, książek, skrzatów, nalewek, dżemów, soków, grzybków, przetworów, kiełbas, karmników, świątecznych wieńców,

orzechów, bonów kosmetycznych… *madre mia*, wszystkiego nawet wymienić nie potrafię!
Ilość zaangażowanych osób? Pojęcia nie mam. Ilość poświęconego czasu? Czy ktoś to mierzył? Ilość okazanej w ten sposób przez Was miłości? Niepoliczalna.
Jest coś, co policzyć się da: na przykład pieniądze. Pierwszy i drugi kiermasz to odpowiednio 2394 oraz 4655 złotych – to ilość gotówki z kiermaszowej „kasy". Ci, którzy przy kiermaszu wpłacali bezpośrednio na konto – uzupełnili wpłaty o dalsze niemal 800 złotych. Artykuły, które zostały po drugim kiermaszu „rozeszły się" po znajomych (m.in. z SP 16 w Żorach), uzupełniając zbiórkę o dalsze 2137 złotych… Razem żorski kiermasz na koncie Tymka zgromadził prawie 10 000 złotych!
To ogromny sukces. Finansowy. To realne wsparcie. To wielka rzecz. To wspaniałe świadectwo.
Kilka lat temu na tychże łamach popełniłem krótki tekst o chorobie Tymka. Pisałem o doświadczeniu choroby w rodzinie, o nadziei, o wzajemnym wsparciu, w końcu też i o tym, że to wszystko uczy mnie i moją rodzinę okazywania sobie nawzajem… miłości.
Tym razem sprawa wyszła poza moją rodzinę. Błyskawicznie inicjatywę przejęliście Wy. A kiermasz to tylko początek: już kroi się akcja zbiórki makulatury w Żorach, w planie jeszcze koncert charytatywny w Orzeszu…
…i kto wie, czym jeszcze mnie zaskoczycie.
Bardzo Wam za to dziękuję.
„Teraz więc pozostaje wiara, nadzieja, miłość, te trzy; lecz z nich największa jest miłość."

Świąteczne poranki — Ks. Bartosz Cieślar

Moje dzieci wręcz nie mogą doczekać się świąt. Historie biblijne, prace plastyczne, opowiadania, słuchowiska, choinka, dekoracje, tylko to zniecierpliwienie pogłębiało. Spodziewam się, że może być im trudno zasnąć w noc poprzedzającą Wigilię. A wstaną już chyba o świcie wigilijnego dnia! Och… gdybyśmy, dorośli, potrafili z taką fascynacją oczekiwać na przyjście Zbawiciela? Aż dziwi, że jest to takie trudne

dla nas, wierzących, wiedząc, co Drugie Przyjście Pana przyniesie i zmieni!

Póki co, jeszcze czekamy. I właśnie w tym czekaniu warto zauważyć, że Bóg nie okazuje się bierny. W naszych niedolach i smutkach, Bóg otwiera swe serce przed nami. Kaznodzieja Salomon tak napisał: *To biorę sobie do serca i w tym moja nadzieja, niewyczerpane są objawy łaski Pana, miłosierdzie jego nie ustaje. Każdego poranku objawia się na nowo, wielka jest wierność twoja.*

Każdy poranek z Bogiem może być (powinien?) jak poranek Świąt Bożego Narodzenia! Jak Wielkanoc czy inne ważne święto. Bo każdy dzień, czy dobry, czy trudny, może być odkryciem Bożej miłości. Jego bliskości w naszych niedolach. Jego łaski w naszych porażkach. Każde spotkanie z drugim człowiekiem, tym bliskim i tym dalekim, może być sposobnością do złożenia świadectwa naszej wiary słowem, postawą, troską. Każde zadanie przed którym stoimy, nawet to najmniejsze, może być małą służbą ochotnego serca. Nawet pośrodku bólu i cierpienia możemy dostrzec Bożą troskę przez tych, którzy z nami płaczą, z nami się smucą czy nas wspierają.

Zobacz drogi czytelniku. Nie wszystko rozumiemy, nie wszystko potrafimy wytłumaczyć, nie wszystko dzieje się z naszej winy. Jednak mamy wpływ na to, co zrobimy z tym, co przynosi nam dzień. Jakiego rodzaju „kamienie" położymy na drodze przed sobą. W ew. Mateusza Jezus pragnie, abyśmy byli dobrymi ludźmi, którzy dobre rzeczy czerpią z dobrego skarbca a nie z tego złego skarbca (Mat 12,35). Takich wyborów dokonujemy każdego dnia.

Święta to dla wielu z nas sporo starań, załatwień. Niech ten czas przypomni nam, że z Bożej perspektywy każdy dzień jest swoistym dniem świątecznym, przed którym Pan rozkłada swe drogocenne kamienie - prezenty niewyczerpanych objawów łaski i miłosierdzia, które nie ustaje. Czy sięgniesz po nie, by z nich budować Boże dzieła?

To biorę sobie do serca i w tym moja nadzieja, niewyczerpane są objawy łaski Pana, miłosierdzie jego nie ustaje. Każdego poranku objawia się na nowo, wielka jest wierność twoja.

Życzenia

Drodzy Parafianie,
w tym roku, z powodu choroby, nie mogę uczestniczyć w nabożeństwach ani złożyć wam osobiście życzeń. Dlatego chcemy tą drogą przekazać kilka słów, naszą modlitwę.

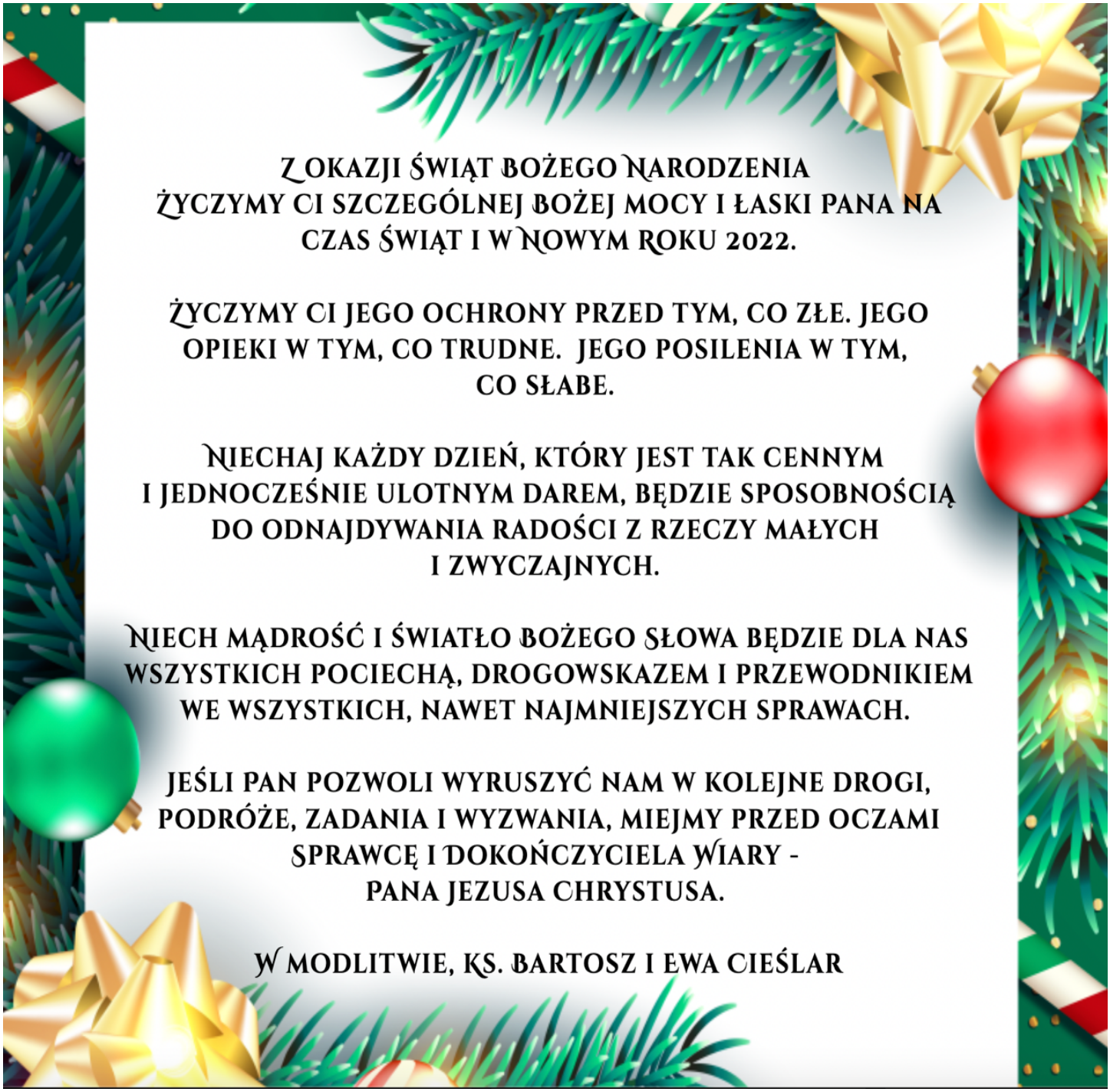

Wybory do Rad Parafialnych i Komisji Rewizyjnych

W dniu 12. grudnia w naszych parafiach odbyły się wybory do Władz Parafii. Wyborcze Zgromadzenia Parafialne w Warszowicach i w Żorach wyłoniły nowe Rady Parafialne, które rozpoczną swoją działalność w dniu wprowadzenia w Urząd przez biskupa Diecezji.

W Warszowicach w skład nowej Rady weszli, wg porządku alfabetycznego: Chodura Grzegorz, Hejnoł Alfred, Janota Ruta, Janowska Sonia, Karzełek Krzysztof, Plinta Marek, Orawska Danuta. Do Komisji Rewizyjnej wybrano: Monikę Karzełek, Mariolę Lipus i Jana Orawskiego.

W Żorach w skład nowej Rady, wg porządku alfabetycznego weszli: śp. Chmiel Józef, w miejsce którego wejdzie Damian Płucienniczak z listy rezerwowej, Cimała Eryk, Gola Dariusz, Jarzyna Andrzej, Karzełek Janusz, Kijonka -Walczok Iwona, Maciejczyk Marek, Gola-Motyka Laura, Pustelnik Ewa, Pustelnik Piotr. Do Komisji Rewizyjnej wybrano: Annę Król-Piekarczyk, Irenę Krzywoń oraz Aleksandrę Maciejczyk.

Kandencja Rady Parafialnej trwa 5 lat.

Pamiętajmy w modlitwie o naszych Radach Parafialnych!

Grudniowa modlitwa

Dziękujmy	Prośmy
• Za ewangelię o Panu Jezusie, który przyszedł na świat, • Boże prowadzenie w kończącym się roku 2021, • Za nasze parafię w Warszowicach i Żorach, nabożeństwa, spotkania i inne akcje parafialne, • Za pociechę i wsparcie płynące ze Słowa Bożego i Bożych obietnic, • Za wszelkie wsparcie i zaangażowanie naszych parafian, • Za dar modlitwy,	• O błogosławieństwo na kolejny rok 2021, Boże prowadzenie i mądrość, • O moc Ducha Świętego i Jego działanie wśród nas, • O Miłość, • O wszystkie nabożeństwa i spotkania parafialne, • O dzieci, konfirmantów, młodzież, • O rozpoznanie Bożej woli dla naszych parafii w Warszowicach i Żorach, mądrość i Boże

• Za każde błogosławieństwa, jakimi Bóg nas codziennie obdarza, • Za dar czasu i każdej darowanej nam chwili. • Za Święta Bożego Narodzenia i ich rzeczywiste przesłanie Bożej miłości.	prowadzenie, • O Rady Parafialne • O wszystkich zasmuconych odejściem bliskich i cierpiących. • O rodziny, małżeństwa, wzajemne relacje. • O pastora i jego rodzinę.

Małe nasze świadectwa

Całe moje życie myślałem że Bóg milczy i jest jedynie „zewnętrznym arbitrem", nie ingerującym w nasz swiat. Gdy chciałem być z dala od Niego, to się nawet cieszyłem z takiego boga. Jednak gdy poczucie pustki gdzieś w środku się pogłębiało - życie stawało się bez sensu, miejscami nie do zniesienia. Stało się jedynie wyścigiem w pomniejszych wyścigach - z którego ma się ochotę wyskoczyć, wciskając OFF.
Na szczęście Pan miał inne plany. Nie milczy, nie krzyczy, lecz przekonuje, śpiewa, rymuje, maluje, tworzy, podtrzymuje wszystko w ponadczasowym Słowie, wysłuchanych modlitwach (ratunkach, uwolnieniach od sił ciemności i pokuszeniach), chorobach, uzdrowieniach, w pięknie uporządkowania i architektury stworzenia, ORAZ PRZEZ SWOICH LUDZI.
Bóg nie umarł. Nie jest kłamcą i niczego nie robi bez przyczyny. Jest Bogiem porządku, prawdy, nadal prowadzącym swój lud przez swoje Słowo, w całości prawdziwe i aktualne aż do Jego Przyjścia i nastania Naszego Królestwa. A Biblia to podręcznik uczący życia, umierania i obcowania z Panem - prawdziwy skarb.

Parafianin

Bóg jest wierny❤️! A Jego obietnice są pewne❤️!
Jedna z Jego obietnic dotknęła mnie osobiście. Pamiętam dokładnie, jak kilka lat temu jadąc autostradą, jeszcze przed świtem, słuchałam kazania z naszego parafialnego archiwum, z Ksiegi Ozeasza. I dokładnie w momencie, kiedy czytany był ten fragment z Księgi Oz 6,3: *Starajmy się więc poznać, usilnie poznać Pana; że go znajdziemy, pewne jest jak zorza*

poranna, i przyjdzie do nas jak deszcz, jak późny deszcz, który zrasza ziemię!, na niebie zaczęło nieśmiało pojawiać się słońce... I z każdą minutą świeciło coraz mocniej i byłam świadkiem pięknego wschodu słońca☀️, jako zapowiedź pięknej obietnicy!
Od tego czasu każdy wschód słońca kojarzy mi się właśnie z tym Słowem. Co więcej, faktycznie Bóg wypełnia swoją obietnicę! Zaczął otwierać moje oczy i daje się poznać. Zbliżyłam się do Niego, a On zbliżył się do mnie! Tak to działa! On daje ludzi = społeczność, którzy myślą podobnie, mają ten sam cel i nawzajem się wspierają. Otwiera różne drzwi, pokazuje możliwości i sposobności do duchowego wzrostu. On zadba o wszystko, jeśli tylko przyjmiemy Go całym sercem i się na Niego otworzymy!

Parafianka

Jeśli Bóg poruszył czymś twoje serce i mógłbyś / mogłabyś się tym podzielić na łamach biuletynu, prześlij na adres email parafii swoją historię lub zdarzenie!

Wiadomości z Kościoła Prześladowanego Open Doors

AZJA ŚRODKOWA - Bożonarodzeniowe przesłanie dociera do wielu.
Jesteśmy bardzo wdzięczni za wizytę w naszym szpitalu, bo nikt inny nie przychodzi do nas i nikt nie organizuje tak radosnych wydarzeń z pieśniami, występami i prezentami świątecznymi! Chrześcijanie w Azji Środkowej dokładają wszelkich starań, aby w okresie Adwentu nieść Bożą miłość i przesłanie Ewangelii. Ale reakcje nie wszędzie są tak pozytywne, jak u cytowanej powyżej lekarki.
W jednym z krajów Azji Środkowej w czasie Adwentu partnerzy Open Doors odwiedzają wiele miejsc i organizują liczne spotkania, aby przybliżyć przesłanie Bożego Narodzenia tym, którzy go nie znają. Większość tamtejszej ludności to muzułmanie. W środowisku, w którym nie ma świąt chrześcijańskich, radością dla zespołu jest możliwość dzielenia się historią Bożego Narodzenia z wieloma ludźmi.
Pastor Jewgienij opowiada: *Rozdaliśmy 500 prezentów świątecznych w okolicy, gdzie ludzie nigdy nie słyszeli o Jezusie, a dzieci nie dostają prezentów na Boże Narodzenie i Nowy Rok. Zorganizowaliśmy w szkołach programy świąteczne z piosenkami, przedstawieniami*

i zabawami. W jednej ze szkół pojawili się funkcjonariusze lokalnej służby bezpieczeństwa i aresztowali naszą ekipę. Byliśmy przetrzymywani w areszcie przez kilka godzin i grożono nam więzieniem za 'nielegalną działalność religijną wśród dziećmi', ale dzięki Bogu po kilku godzinach zostaliśmy wypuszczeni. Zapłaciliśmy tylko grzywnę i opuściliśmy tamto miejsce.
Jewgienij i jego współpracownicy odwiedzają również ubogie rodziny i przynoszą im paczki żywnościowe z mąką, olejem, makaronem i innymi artykułami pierwszej potrzeby. Jednocześnie dzielą się z nimi Ewangelią. Jedną z odwiedzonych rodzin była rodzina miejscowego mułły (duchownego muzułmańskiego). Przyjął Jezusa, podobnie jak członkowie jego rodziny. Jewgienij mówi: *Proszę, módlcie się za niego i jego rodzinę, życie chrześcijan jest bardzo trudne i niebezpiecznie w tamtym rejonie, szczególnie dla byłego mułły*.

Czynności

- Chrzest Święty w Żorach przyjęła Laura Kurasz.
- W Żorach pożegnaliśmy śp. Arno Hanusa, Reginę Borską, Józefa Chmiela oraz Jerzego Bubę.

Kancelaria w Żorach czynna:

Poniedziałek	9:00-12:00
Wtorek	9:00-12:00
Środa:	kancelaria nieczynna
Czwartek:	kancelaria nieczynna (odwiedziny duszpasterskie)
Piątek	9:00-12:00 i 15:00-16:00
Niedziela:	po nabożeństwie

W razie potrzeby kontaktu w innych godzinach, zadzwoń!

Plan świątecznych nabożeństw - Zapraszamy!

Kontakt

Proboszcz - ks. Bartosz Cieślar
tel. 32/435 01 24 kom. 502 311 641
e-mail: bartosz.cieslar@luteranie.pl

Katecheta – mgr teol. Tomasz Marek
tel. 506 147 506

Parafia Ewangelicka w Żorach
ul. Osińska 4; 44-240 Żory
tel: 32/435 01 24;
e-mail: zory@luteranie.pl
konto:
09 8456 0009 2001 0000 0475 0001

Parafia Ewangelicka w Warszowicach
ul. Boryńska 1; 43-254 Warszowice
tel: 32/435 01 24;
e-mail: warszowice@luteranie.pl
konto:
42 8447 0005 0003 6562 2000 0001